Nr. 240. Wtorek, 23 Października 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 10000 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3) (Tel. 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Telefon Redaktora Naczelnego 230. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zasady sanacji skarbu.

Lwów, 22. października.

Ostatnio ogłosiły pisma zasady projektu ustawy o waloryzacji podatków, wniesionego przez obecnego p. Ministra skarbu. Mają one na celu zapobieżenie dotychczasowemu stanowi rzeczy, wedle którego Państwo otrzymywało nieznaczną część preliminowanych dochodów skutkiem zaszłego w międzyczasie spadku waluty.

Cyfry, przytoczone onegdaj przez p. Ministra skarbu, a wykazujące w przerażający sposób, jak nikłe są cyfry podatków, przeliczone na wartości stałe, wymagały bezwarunkowego uwzględnienia. Rząd musi mieć wreszcie zapewnione dochody i to dochody, wzrastające w tym stopniu, w jakim spada waluta, ponieważ w tym samym stopniu wzrastają wydatki państwowe.

Projekt waloryzacji podatków przedłożył już w swoim czasie b. Minister skarbu Grabski. Niestety projekt jego nie stał się ustawą, o ile chodzi o waloryzację podatków, natomiast wszedł w życie odnośnie do bonów złotych, co się odbiło fatalnie na stanie naszego Skarbu. Nie wolno było bowiem p. Ministrowi skarbu tak długo zaciągać długu, waloryzującego się, jak długo ten dług nie miał pokrycia w waloryzujących się dochodach.

Ten błąd stara się naprawić obecny p. Minister skarbu, wprowadzając w **życie waloryzację** podatków.

Uznając słuszność stanowiska p. Ministra Kucharskiego, nie można nie widzieć i ujemnych stron jego projektu. Wprowadzenie waloryzacji do podatków pociąga za sobą ustalanie oficjalne spadku marki polskiej i przenosi tem samem zasadę waloryzacji na całe życie gospodarcze. Skutkiem tego istota tak potępianego **„złotego polskiego"** utrzymuje się nadal jako groźna dla poprawy **kursu naszej waluty.**

Jak wybrnąć z tej sprzeczności?

W jednem z pism krakowskich pojawiły się tezy finansowe b. Ministra skarbu Dra Michalskiego. W uzasadnieniu tych tez zaznacza p. Dr. Michalski, że bony złote, złote pożyczki, wogóle **złoty** fikcyjny polski — to jedna z przyczyn głównych naszej **katastrofy finansowej** i walutowej. Należy oczywiście — zdaniem p. Dra Michalskiego — zabezpieczyć **wpływy** podatkowe przed dewaluacją, ale nic więcej. Jak z tego wynika, jest i p. Dr. Michalski zwolennikiem zabezpieczenia wpływów podatkowych przed dewaluacją, sądzi atoli, że skutki tego w innych dziedzinach się nie objawią.

P. Dr. Michalski wygłasza ponadto szereg innych tez. Dotyczą one — o ile chodzi o meritum sprawy — wydzierżawienia przedsiębiorstw państwowych i przeprowadzenia znacznych oszczędności. Pozostałe tezy są raczej natury formalnej. Zmierzają one do zapewnienia Ministrowi skarbu pewnych praw nadzwyczajnych, zabezpieczających skuteczność jego zamierzeń. O ile są one bezwzględnie słuszne, jako zasady skarbowe, nie wyczerpują jednakowoż zagadnienia walutowego, a tem samem sprawy całkowicie nie rozwiązują.

Dotychczasowe doświadczenia za granicą wykazują, że przy silnie zniżkującej walucie automatyczne stosowanie miernika złotego powoduje zwiększającą się ustawicznie inflację pieniądza. Wprawdzie wpływy podatkowe zwiększają się przy waloryzacji, ale waloryzują się też ceny i płace i robocizna, a skutkiem tego maszyna drukarska w coraz większej mierze pracować musi. Najlepszym tego przykładem była Austrja, gdzie stosowanie indeksu okazało się zgubnem. I dopiero, gdy przystąpiono w Austrji do reformy skarbu przez rewizję przychodów i wydatków, jakoteż przez sanację waluty, nastąpiła poprawa stosunków.

Reasumując, stwierdzamy, iż projekt p. Ministra Kucharskiego waloryzacji podatków jest słuszny i konieczny. Ale też zarówno konieczne jest doprowadzenie bądź to przez uzyskanie pożyczki krajowej, bądź przez pożyczkę zagraniczną do tego, by prasa drukarska mogła spocząć, a miejsce dzisiejszego pieniądza papierowego zajął nowy, ufundowany banknot. Zrealizowanie tego drugiego postulatu może dopiero zapewnić powodzenie projektowi waloryzacji podatków.

Lokalny strajk maszynistów we Lwowie.

Wrzenie wśród maszynistów kolejowych.

Lwów, 22. października.

Wczoraj dnia 21 bm. nadszedł telegram z Zarządu Głównego Z. Z. M. z Warszawy zawiadamiający, że Ministerstwo kolei żelaznych przyznało podwyższoną premię za jazdę kilometrową, a ponadto liczyć będzie rok służby kolejowej za 18 miesięcy do wejścia w życie ustawy uposażeniowej.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że **lwowscy maszyniści pracowali do godziny 11 przedpołudniem, poczem po zebraniu lwowskiego Zarządu okręgowego Z. Z. M. porzucili pracę, oświadczając, że uzyskane przez Zarząd Główny polepszenie jest niedostateczne.**

Prezes inż. Barwicz telefonował o tem zajściu do Warszawy z prośbą o dalszą decyzję, a to w związku z interwencją delegacji Zarządu okręgowego Z. Z. M., w której uczestniczyli przedstawiciele pp. Majchrowicz i Krzyżewski.

Zapowiedź soboru powszechnego.

Sobór ma odbyć się w r. 1925. — Sprawa Unji. — O unormowanie stosunku Watykanu do Kwirynału.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października.

(M) Papież Pius XI. zamierza zwołać w 1925 r. sobór powszechny, któryby ukończył obrady ostatniego soboru z 18. grudnia 1869 r.

Sobór objąłby **sprawę unji Kościoła wschodniego z katolickim i zagadnienie unormowania stosunku między Watykanem i Kwirynałem.**

Opieka nad polskiem wychodźtwem we Francji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października.

(M) Celem ułatwienia wychodźtwu naszemu we Francji oszczędności oraz przeprowadzania operacji finansowych powstaje we Francji Polski Bank Emigracyjny. Inicjatywa w tym względzie wyszła z min. spraw zagranicznych. Bank powstanie w Paryżu albo w Lille.

Tytoń znowu podrożał.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października.

(M) Na dzień dzisiejszy monopol tytoniowy przygotował nam niespodziankę w postaci nowej podwyżki wyrobów tytoniowych o 30 procent.

Otwarcie parlamentu rumuńskiego.

Przebieg uroczystości. — Mowa tronowa. — Rumunia a Polska. — Apel króla do ludności.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Bukareszt, 19. października.

(ms). Dnia 15. bm. w południe odbyło się otwarcie nowej sesji ciał ustawodawczych w obecności dworu królewskiego i członków rządu.

O godzinie 12. w południe przybyła w uroczystym pochodzie para królewska w towarzystwie następcy tronu i członków rodziny królewskiej do gmachu parlamentu, w którym zgromadzeni byli posłowie i senatorowie, należący do partji rządzącej, opozycja absentowała się. Na trybunie dyplomatycznej zajęli miejsce posłowie obcych mocarstw, w ich liczbie **poseł Rzeczypospolitej Polskiej p. Jurjewicz.**

Król odczytał mowę tronową, w której podnosi potrzebę rozbudowy podstaw życia państwowego, opartych na konstytucji. — Mowa tronowa zaznacza, iż sytuacja finansowa Rumunji się poprawiła, sprawy finansowe zostały uporządkowane, a równowaga budżetowa przywrócona. Orędzie zawiera wzmiankę o zadowalniającym stosunku do Wielkiej i Małej Ententy i **podnosi z naciskiem gorące przyjęcie, zgotowane parze królewskiej z okazji jej pobytu w Polsce.**

Mowa tronowa podnosi dalej pokojowy kierunek polityki rumuńskiej i kończy się apelem do ludności, by nie szczędziła starań w kierunku rozwoju porządku, pracy i sprawiedliwości.

Spisek studentów faszystowskich w Rumunji.

Plan wymordowania kilku ministrów, licznych osób ze świata finansowego i publicznego. — Rewizje w Bukareszcie, Jassach i Cluju. — Aresztowanie 8 akademików faszystowskich. — Śledztwo w toku.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Bukareszt, 21. października.

(m) Władze tutejsze wpadły na trop spisku na życie szeregu ministrów z szefem gabinetu p. I. Bratianu na czele oraz licznych osób ze świata finansowego i publicystycznego. Przeprowadzone rewizje domowe doprowadziły do konfiskaty wielu tajnych dokumentów. W mieszkaniach kilku akademików faszystowskich wykryła policja znaczne zapasy broni, w związku z czem aresztowano ośmiu studentów. Spiskowcy mieli rozgałęzioną organizację, a morderstwa miały być dokonane sukcesywnie. „Adeverul" twierdzi, że z powodu wykrycia spisku skompromitowanych zostało kilka osób, zajmujących wybitne stanowiska w życiu politycznem.

Niewątpliwie dalsze śledztwo ujawni jeszcze niejeden ciekawy szczegół nieudałego zamachu.

Sprawa Jaworzyny przed ostatecznem załatwieniem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Genewa, 20. października.

Przewodniczący trybunału międzynarodowego w Hadze zawiadomił Ligę Narodów, że na mocy 25 art. statutu trybunału zwołał nadzwyczajne posiedzenie trybunału na dzień 12. listopada dla sprawy Jaworzyny. Ponieważ Rada Ligi zbiera się w grudniu b. r., należy przeto spodziewać się, że sprawa Jaworzyny zostanie w tym czasie w Lidze definitywnie załatwiona.

Z działalności międzynarodowego biura pracy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Genewa, 20. października.

Rada administracyjna międzynar. biura pracy ukończyła swą 20-tą sesję. Polskę reprezentował delegat Rządu Franciszek Sokal. Dłuższe rozprawy wywołała kwestja ratyfikacji międzynarodowych konwencji pracy. Przytem stwierdzono osiągnięte w tej sprawie postępy i przyjęto z zadowoleniem oświadczenie delegata polskiego o dokonanem przez Sejm polski przyjęciu w pierwszem czytaniu konwencji uchwalonej w Genewie w 1921 r. Rada uchwaliła prowizoryczny porządek obrad 7-mej międzynarodowej konferencji pracy, mającej się odbyć 1925 roku, wyznaczając jako główny przedmiot obrad ubezpieczenia społeczne, w szczególności ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

Kronika telegraficzna.

— Zgromadzenie narodowe w Angorze rozpoczęło obrady nad traktatem przyjaźni turecko-polskiej.

— Francuski dziennik urzędowy ogłasza dekret wprowadzający w życie traktat w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, podpisany w Waszyngtonie.

— Ks. Walji powrócił wczoraj do Londynu ze swej podróży do Kanady, entuzjastycznie witany przez ludność zebraną przed dworcem.

— Wczoraj jachtem królewskim, którego towarzyszyła flota dunajska, przybyli do Belgradu król Ferdynand, królowa Marja, książę następca tronu, księżniczka Helena oraz książę Paweł i księżniczka Irena grecka.

— Gen. Pershing wyjechał do Europy, gdzie spędzi swój urlop.

„Dość nam komunistów".

Kampanja wyborcza do rad wiejskich zawiodła. — Znikomy procent komunistów. — Wygrana w radach gminnych dzięki specjalnym metodom sowieckim.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow., 22. października.

Z Moskwy donoszą: Z początkiem października ukończona została na całym obszarze państwa **kampanja wyborcza do „rad wiejskich".** Wyjątkowe zwłaszcza znaczenie przywiązywały kierujące sfery sowieckie do rezultatów tych wyborów **w roku bieżącym**, miały one bowiem świadczyć o skuteczności całorocznej akcji ustalenia „smyczki" między wsią a miastem, czyli krótko mówiąc, zakorzenienia komunizmu wśród włościan. Nie dziw też, że władze sowieckie wytężyły wszelkie wysiłki i starania, aby „zapewnić" zwycięstwo komunistycznych list wyborczych. Mimo jednak tych wysiłków, rezultaty wyborów ujawniły **obraz sromotnej klęski żywiołów komunistycznych.** Wystarczy zaznaczyć, że z pośród wybranych **63.102 członków rad wiejskich naliczono** (wedle urzędowej statystyki) **zaledwie 11,4% komunistów** (faktycznie zaś komunistów jest znacznie mniej, nie mało bowiem przeciwników sowietów rejestrowano jako zwolenników komunizmu).

Wybory — jak twierdzi urzędowe sprawozdanie, — wszędzie przeszły pod hasłem **„dość nam komuny! Opiekować się nami mają tylko nasi gospodarze — obcym z miast nie wierzymy".**

Są rozleglejsze obszary, na których do rad wiejskich nie przeszedł **ani jeden komunista!** Szczególnie dobitnie ujawnił się ten antysowiecki nastrój na wsi **w wyborach na Ukrainie sowieckiej.**

Charakterystyczne, że przy wyborach do rad gminnych oraz rejonowych „ispołkomów" (jednostki wyborcze obejmujące znacznie większe obszary) komuniści zdobyli znacznie więcej mandatów, a to w gminnych radach komuniści uzyskali aż do 40—45% ogólnego składu liczebnego, a w powiatowych — do 60—70%, natomiast w gubernialnych i okręgowych radach **„zwycięstwo"** to przedstawia się **niemal walnem.**

By zrozumieć rażące te sprzeczności trzeba przypomnieć, że do rad wiejskich wybierają bezpośrednio wszyscy mieszkańcy wsi (chłopi i inni), w wyborach zaś do gminnych, powiatowych i in. rad wyższych ludność żadnego udziału nie bierze, a prawo wyborcze udzielone jest jedynie **różnym komunistycznym i zawodowym organizacjom**, a same „wybory" przeprowadza się wedle zatwierdzonych przez centralną władzę **wykazów „odpowiadających kandydatur".**

Nie dziwnego więc, że wyniki tych „wyborów" bynajmniej nie świadczą o prawdziwym nastroju szerokich mas ludności.

Dalsza podróż polityczna Massaryka.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Bruksela, 21. października.

Yaspar i Benesz odbyli dłuższą konferencję. W czasie obiadu, wydanego w pałacu królewskim, Massaryk wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że republika czeskosłowacka będzie przestrzegała wykonania traktatu. Massaryk zapewnił, że Czechosłowacja żywi w stosunku do Belgji uczucia szczerej przyjaźni.

Londyn, 21. października.

Prezydent republiki Czechosłowackiej Massaryk i min. spraw zagran. dr. Benesz przybyli do Londynu, powitani na dworcu przez delegata króla, przedstawicieli rządu i instytucyj naukowych. Prasa dzisiejsza poświęca prezydentowi Massarykowi liczne artykuły.

Z niemieckiego zamętu.

Komuniści podnoszą głowę. — Bank rentowy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Drezno, 21. października.

Saska partja komunist. ujawnia w ostatnich dniach niezwykle ożywioną działalność. Komuniści przygotowują się do strajku generalnego i organizują na szeroką skalę akcję sabotażową.

Berlin, 21. października.

Bank rentowy został ukonstytuowany w dniu wczorajszym.

Essen, 21. października.

Rządy prawicowe w Prusiech wschodnich toczą planową akcję celem usunięcia niemiłych sobie urzędników, mogących przeszkodzić w organizowaniu zbrojnych oddziałów. Akcja ta czyni postępy. Zauważyć się daje wzmożona agitacja komunistyczna. Wydano proklamacje, wzywające do strajku generalnego.

Wyniki wyborów w Austrji.

W całym kraju większość uzyskała partia chrześc.-społeczna. — Na drugiem miejscu socjaliści. — W Wiedniu zwyciężyli socjaliści. — Sromotna klęska wszechniemców.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Wiedeń, 21. października.

Wczoraj odbyły się wybory do Zgromadzenia narodowego, w których wzięło udział około 90% uprawnionych. Dotychczasowe wyniki w całej Austrji są następujące: 73 chrześcijańsko-społecznych, 54 socjalno-demokr., 8 wszechniemców. Z 36 okręgów wyborczych nie nadesłano jeszcze definitywnych rezultatów. Wynik wyborów we Wiedniu jest następujący: 27 soc. dem., 17 chrześc.-społecznych, 1 wszechniemiec. Przebieg wyborów był spokojny: Obydwa wielkie stronnictwa chrześc.-społeczne i soc. demokratyczne utrzymały na ogół swój stan posiadania. Wielką klęskę natomiast ponieśli wszechniemcy. Wszyscy członkowie obecnego rządu zostali wybrani ponownie. Równocześnie odbywały się we Wiedniu wybory do Rady miejskiej. W wyborach tych odnieśli zwycięstwo socjalni-demokraci, których liczba mandatów wzrosła do 79. Chrześcijańsko-społeczni uzyskali 40 mandatów.

MAURICE LEBLANC. 104)

DEMON I KOBIETA.

(Przekład z ofrg. Heleny Przyjemskiej)

[Ciąg dalszy].

Nie chcąc na grupę swą zwracać uwagi, przysłonili latarkę i usiedli pod drzewem z intencją niezabierania już głosu. Ostatnie jednak libacje poszły Worskiemu znowu do głowy i począł perorować, silnie podniecony.

— Chcieliście przedtem objaśnień? Objaśnień nie potrzeba. Zbytecznie wam znać imię tej, która tam — w górze — umiera. Wiedzcie tylko, że jestto czwarta z kobiet, którym sądzoną była śmierć na drzewcu i że los ją, ją specjalnie na śmierć tę naznaczył. Ale jest coś, co wam wyjawić mogę w tej chwili tryumfu, w której potęga Worskiego w całym się blasku przedstawi oczom waszym. Oznajmiam to wam z pewną nawet dumą, bo jeźli wszystkie inne wydarzenia odemnie zależały i od mojej woli, to, którego świadkami będziecie niebawem, stanie się za sprawą mocy nadziemskich, mocy potężnych, które działają w usługach Worskiego.

I jakby się własnemi rozkoszował słowy, powtórzył kilkakrotnie: — W usługach Worskiego — w usługach Worskiego

Roznosił go napływ kłębiących się w mózgu najfantastyczniejszych myśli i obrazów: zaczem wstał i począł chodzić tam i napowrót pod drzewem, gestykulując:

— Gotuj się Worski, synu królów, Worski, wybrańcze losów. Oto wybiła godzina twoja. Alboś jest ostatniego rzędu awanturnikiem, najwystępniejszym zbrodniarzem, jakiego ziemia nosi, alboś prawdziwie natchnionym prorokiem, którego wieszczą głowę bogowie wieńcem chwały wieńczą. Nadczłowiek - albo bandyta: Oto wyrok Przeznaczenia... Słuchajcie, wy obaj. Ostatnie uderzenia serca świętej ofiary, bogom tu złożonej, znaczą sekundy na dziejów zegarze.

Wyszedł znów na drabinę, chcąc śledzić jeszcze te biedne uderzenia serca gasnącego. Lecz głowa, na lewy bok opadła, nie pozwalała mu **przyłożyć ucha do piersi kobiety umierającej**, nie śmiał zaś sam ją ośmać. Tylko oddech chrapliwy, nierówny, przerywał uroczystą ciszę.

— Weroniko, słyszysz mię? — rzekł z cicha — Weroniko.

Zawahał się chwilę, poczem mówił bezładnie dalej:

— Weroniko, musisz przecie wiedzieć... mnie samego przeraża to wszystko. Ale nie ja tu działam. Los — fatum tak chce. Pamiętasz przepowiednię mi daną: „Żona twoja, Worski, zawiśnie na palu"... Słyszysz, Weroniko, rozumiesz co mówię? Weroniko!

Zszedł śpiesznie na dół, wyrwał z rąk Konradowi flaszkę z rumem i do dna jednym wychylił ją łykiem.

Jak gdyby owładnięty szałem, począł mówić teraz od rzeczy, wtrącając w obcym języku wyrazy, których towarzysze jego nie rozumieli wcale. Poczem jął niewidzialne wywoływać siły, bogi wyzywać, rzucać bluźnierstwa i złorzeczenia.

— Worski, to moc, Worski potęga, co włada Przeznaczeniem. Żywiołom rozkazuje, siłom tajemnym wolę swą narzuca... Wszystko tak się odbędzie, jak postanowił, a Wielka Tajemnica zwierzoną mu zostanie mistycznemi słowy podług przykazań wyroczni i sekretnej Wiedzy. Czekały Worskiego wieki — jak proroka. I teraz witać go będą głosy radości i zachwycenia — a ktoś, o kim nie wiem w tej chwili, bo go jak we mgle widzę, wyjść ma naprzeciw niego z palmą zwycięstwa i błogosławieństwy... Niechże się kwapi! Niechaj wynijdzie z ciemności, niechaj się z piekieł wyłoni — bo oto Worski jest! Niech się wśród dźwięku dzwonów i hymnów Alleluja wypowie w Niebios obliczu wyrok Przeznaczenia: ziemia niech się rozewrze — niech wicher płomieni porwie się z jej łona".

Umilkł — wpatrzony w przestrzeń, jak gdyby śledził z oddali jawienie się znaków, które wywoływał...

Z góry padało przedśmiertne charczenie konającej. W oddali huczała burza, chmur czarne zwały co chwilę rozdzierały błyskawice. Rzekłbyś, sprzysięgła się z Worskim przyroda i na zew jego odpowiedź daje.

(C. d. n.)

Tryby dziejowej chwili.

Nowe wynurzenia Trockiego. — Kiedy zwycięży rewolucja? — Niemcy rewolucjonizują się. — Znowu Polska. — Tym razem różdżka pokojowa, bo wojna groziłaby ruiną gospodarczą sowietów. Sedno rzeczy: Rosji potrzebny jest tranzyt do państw europejskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Moskwa, 21. października.

Na zjeździe metalowców Trocki wygłosił wielką mowę polityczną o położeniu międzynarodowem. Obecną sytuację określa jako bardzo poważną. — „Takie chwile, jak obecnie przeżywamy, zdarzają się w historji ludzkości raz na parę tysięcy lat. Rewolucja zwycięży wtedy, gdy w danem państwie dojrzeją warunki ekonomiczne i techniczne. Obecnie nie chodzi o walki oddzielne — lecz o decydujący bój na życie i śmierć. Rewolucja musi zadać taki cios swym wrogom, by nie byli zdolni do dalszej walki“. Rozpatrując stosunki w Niemczech oświadcza, że tam z dnia na dzień zwiększają się szeregi rewolucjonistów. Dalej, omawiając szeroko sprawy polskie, twierdzi, że **Polską interesować się winni nietylko robotnicy niemieccy, — ale przedewszystkiem sowiety. Wbrew temu, co się rozgłasza w Rosji o nieuniknionej wojnie z Polską, Trocki** oświadcza, że **zdaniem jego do wojny nie przyjdzie.** Rosja sowiecka rozpoczęła leczenie swych ran, a wszelka wojna sprowadziłaby ostatecznie ruinę gospodarczą kraju. **Należy wszystko uczynić — aby uniknąć wojny.** Pod koniec przemówienia zaznaczył, że **Rosji potrzebny jest tranzyt do Niemiec** i musi dbać o to, aby nie była odciętą od państw europejskich.

(Depesza powyższa potwierdza w całej rozciągłości oryginalną informację „Gazety Lwowskiej“ podaną w numerze niedzielnym pt. „Nowy sowiecki kruczek“. — Przyp. Red.)

Pierwszy wyłom w całości politycznej Niemiec.

PROKLAMACJA REPUBLIKI NADREŃSKIEJ. — ODEZWA RZĄDU TYMCZASOWEGO. — STANOWISKO BELGIJSKICH WŁADZ OKUPACYJNYCH.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Akwizgran, 21. października.

Proklamowano tu republikę nadreńską. Wszystkie gmachy publiczne, między innymi ratusz, na którym wywieszono flagę nadreńską, zajęte zostały przez zwolenników republiki. Policja bezpieczeństwa nie okazywała najmniejszego oporu. Proklamacja, wydana przez rząd tymczasowy wzywa do niestawiania oporu nowej władzy, do zachowania spokoju i godności, obiecując należyte dostarczenie środków żywności i możność pracy. Proklamacja grozi dalej represjami na wypadek dopuszczania się grabieży i rabunków. Wojska nadreńskie skierowane zostają obecnie ku południowej strefie belgijskiej i prawdopodobnie do strefy angielskiej. Proklamacja rządu tymczasowego republiki nadreńskiej podpisana została przez Deckersa von Grünbacha, nie należącego do znanej partji separatystów nadreńskich.

Bruksela, 21. października.

Rada ministrów obradowała nad faktem proklamowania republiki nadreńskiej. Postanowiono wezwać okupacyjne władze belgijskie do okazania jak największej rozwagi i do interweniowania jedynie w wypadkach naruszenia pokoju.

Ratujmy skarb Państwa.

Lwów, 22. października.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Państwo Polskie jest w wielkiem niebezpieczeństwie. Spowodowana rosnącą inflacją zniżka marki wywołuje objawy ekonomiczne i polityczne, które godzą w byt Państwa. Przykład Niemiec, gdzie kurs dolara 1. sierpnia br. wynosił miljon marek, a w ciągu 80 dni doszedł do 6 miljardów, gdzie cena chleba w tym czasie doszła do 450 miljonów, jest tak przerażający, iż **powinniśmy wytężyć siły, aby w Polsce do takiego stanu rzeczy nie dopuścić.**

Jeżeli w roku 1920 potrafiliśmy się zdobyć na wysiłek celem obrony przed nawałą wroga zewnętrznego, to dlaczego nie potrafilibyśmy uczynić dziś tego samego, gdy idzie o odparcie straszniejszego i groźniejszego nieprzyjaciela, tj. inflacji?

Niestety, nie nadeszła jeszcze chwila zamknięcia prasy banknotowej u nas, **możemy jednak spowodować zmniejszenie jej czynności i powstrzymać spadek marki, tudzież wzrost drożyzny,** jeżeli pospieszymy wszyscy natychmiast z **wpłatą zaliczki na podatek majątkowy. Zaliczka ta jest płatną w czasie od 10. listopada do 10. grudnia.** Nie czekajmy na ten termin, lecz złóżmy wszyscy zaraz, najrychlej, to — co złożyć mamy dopiero później. — **Płaćmy bezzwłocznie należne kwoty, albo i wyższe, o ile kogo stać na to.**

W tej myśli banki, złączone w podpisanym Związku Banków we Lwowie, **wpłacają już teraz zaliczki na podatek majątkowy i wzywają niniejszem gorąco całe społeczeństwo do postąpienia w ten sam sposób.**

Niechaj wszyscy spieszą do kas skarbowych i **spełnią najrychlej swój obowiązek!** Niechaj pamiętają, że pomagają Państwu, **pomagają sobie, że ratując skarb, ratują siebie.** Niech nie zapominają ani na chwilę, że wzdragając się dziś dobrowolnie złożyć w kasie państwowej część swego mienia, **narażają siebie na niebezpieczeństwo ewentualnej utraty całego mienia w przyszłości.**

Oddział Małopolski Związku Banków we Lwowie.

Ze spraw ruskich.

Demonstracje posłów wołyńskich. — Prystupa pójdzie do kozy. — „Proświta“ na usługach polityki. — Echa aresztowań. — Wiece po miastach. — 1 listopada.

Lwów, 22. października.

(W). Po występach posłów Prystupy i Pidhirskiego, z których ostatni skompromitował się uwiedzeniem cudzej żony, zjechali do Lwowa posłowie Kozicki i Chrucki dla składania sprawozdań poselskich i w tym celu zwołali wiec dnia 21. b. m. w sali „Narodnego Domu“.

Pod płaszczykiem nietykalności poselskiej, uprawiają oni wrogą dla państwa agitację, a jak wyglądają te sprawozdania poselskie, można mieć wyobrażenie z tego, że aż sądy karne zaczynają się interesować niemi. Mianowicie w lwowskim sądzie karnym toczą się przedwstępne dochodzenia przeciw posłowi Prystupie za przemówienia jego wygłoszone na wiecach w Zadwórzu, Jaryczowie, Uhrynowie, Sokalu i Krasnem, w których sąd dopatruje się zbrodni z par. 58c, 65a i 302 u. k. Takie same dochodzenia toczą się przeciw posłowi Dmytrukowi za przemówienie na wiecu w Krasnem, a w obu wypadkach zażądano już od Sejmu wydania ich.

W przemówieniach swoich posłowie ci najmniej mówią o swej działalności poselskiej, gdyż nie mają się czem chwalić, natomiast szkalują rząd i władze polskie, ażeby u mniej inteligentnych słuchaczy wywołać do nich pogardę i nienawiść, a w kraju podniecać umysły. Jeżeli niema ustawowej drogi do zapobieżenia podobnym wichrzeniom, **to polska publiczność powinna brać masowy udział w takich wiecach i na miejscu prostować fałsze niesumiennych agitatorów.**

Organy policyjne wykryły, że w jednej ze sal towarzystwa „Proświta“ odbywają się wykłady tajnego uniwersytetu ruskiego. Wobec tego zawezwano do policji prezydjum tego towarzystwa i zagrożono zamknięciem towarzystwa na wypadek dalszego dawania przytułku tajnej, zakazanej instytucji.

Zamiast posłuchać życzliwej przestrogi, Główny Wydział rozesłał do wszystkich filji swoich obszerny komunikat, w którym przestrogę tą przedstawia jako niesłuszne prześladowanie i wzywa je do „zwracania całej energji i dalszego prowadzenia i szerzenia pracy kulturalnej“ i nakazuje im donosić sobie natychmiast, gdyby który z organów administracyjnych starał się przeszkadzać w tej działalności.

Widocznie więc sam Wydział Główny prowokuje prawie władze do rozwiązania towarzystwa, ażeby następnie politycy ruscy w rodzaju Prystupy i tow. mieli materjał do oskarżania Rządu o prześladowania polityczne.

Ostatnie aresztowania nazywają w sferach ruskich także prześladowaniem, a nie wspominając nic o karygodnej agitacji komunistycznej, nazywają wykrycie całych stosów literatury bolszewickiej zwyczajnem interesowaniem się działalnością polityczną „sąsiadów“.

Najwięcej aresztowano Rusinów na Wołyniu, bo tam najsilniej rozwinięta była agitacja komunistyczna, a materjał obciążający znaleziono w redakcjach pism ruskich „Selanska Dola“ (Łuck) i „Nasze Żyttia“ (Chełm). Ogółem według informacji posłów wołyńskich aresztowano około 150 osób przeważnie robotników i włościan, a między niemi dwóch „sekretarzy ukraińskiego klubu sejmowego“ Hładkiego w Łucku i Roczniaka w Zamościu.

Na polecenie „Narodnego Komitetu“ odbywają się dalej po wszystkich miastach powiatowych w Małopolsce wschodniej wiece ruskie. Na każdym z nich uchwala się rezolucje, że „w obecnej sytuacji politycznej „Narodnyj Zjazd“ dąży do zjednoczenia wszystkich ziem ukraińskich, znajdujących się w granicach Polski w wspólną jednostkę z pełnią praw politycznych narodu ukraińskiego na swej ziemi“ i protest przeciw autonomji wojewódzkiej.

W dniu 1. listopada br. projektowane jest urządzanie nabożeństw żałobnych za dusze poległych żołnierzy ruskich, tudzież zbierania składek na „Fundusz Narodowy“. Zamiar urządzenia poważniejszych demonstracji na razie odłożono, a w każdym razie pozostawiono organizacjom powiatowym wolną rękę w uczczeniu tej smutnej rocznicy, do czego przyczyniły się także ostatnie energiczne zarządzenia władz przeciw wichrzycielom.

Z MUZYKI.

(Koncert Jadwigi Stermich-Dębickiej).

Lwów, 22. października.

Po dziesięcioletnim pobycie za granicą, oraz licznych sukcesach, odniesionych w operze wiedeńskiej i na innych scenach pierwszorzędnych, przypomniała się publiczności lwowskiej p. Jadwiga Stermich-Dębicka, znakomita śpiewaczka i zarazem jedna z najsympatyczniejszych artystek polskich. Cały Lwów muzykalny stawił się na jej piątkowym w sali Tow. muzycznego recitalu, wszystkie dłonie składały się do oklasków, a z tymi objawami uznania dla wybitnego talentu, szlachetnie zabarwionego głosu i wysokiej umiejętności śpiewaczej łączyła się niezaprzeczenie widoczna u całego audytorjum chęć okazania koncertantce swych opartych na dawnych wspomnieniach uczuć sympatycznych. Niechciałbym — kreśląc sprawozdanie z wieczoru — być rzecznikiem jakichś prywatnych predylekcyj nie należących „stricte“ do oceny artyzmu, lecz trudno pominąć milczeniem owego wdzięku nieodłącznego od aparycji, p. Stermich-Dębickiej i każdej przez nią wygłoszonej frazy muzycznej, który potęguje tak znacznie wartość popisów wokalnych tej artystki. Krok interpretacyj z jej repertuaru pieśniowego, bądź też operowego, to jakaś czarodziejska nić, zawiązująca od początku produkcji serdeczny kontakt między koncertantką a publicznością, to ważny czynnik, gdy chodzi o wywołanie odpowiedniego nastroju na sali i tych głębszych wrażeń podstawowych dla niekłamanego zachwytu.

Towarzyszył on wykonaniu wszystkich niemal części programu w stopniu mniejszym lub większym, zależnie od układu i jakości programu. Wiązankę starowłoskich pieśni, odtworzonych stylowo, nazwać można jakoby „preludjum“ do dalszych, ustawicznie crescendujących się sukcesów podczas cyklu pieśni polskich kompozytorów, a najwydatniejszych w końcowym rozdziale produkcji, obejmującym arje operowe i walc Jana Straussa „Frühlingsstimmen“. Zwłaszcza w popisach z operowego repertuaru, jak np. w arji Mimi z Puccini'ego „Cyganerji“ najokazalej przedstawiał się materjał głosowy p. Stermich-Dębickiej, tu zanikała objawiająca się gdzieniegdzie — w pierwszej części programu — mniej ponętna barwa wyższych tonów atakowanych z pozornym wysiłkiem, tu też zajaśniała w pełnym blasku prawdziwie artystyczna kantylena, okraszona nawet chwilami błyskotliwością (w walcu koncertowym Straussa) śpiewu koloraturowego.

Domagająca się natarczywie dodatków nadprogramowych publiczność nie doznała zawodu i wywdzięczyła się serdecznymi oklaskami. Akomponiował p. Piotr Stermich-Valcrociata i wywiązał się jako dyrygent nie roszczący sobie pretensji do pianistowskiego popisu ze swego trudnego i niewdzięcznego zadania w całości bez zarzutu.

Fr. Neuhauser.

Masowe demonstracyjne zgromadzenie we Lwowie.

Lwów, 22. października.

(mg) Komisja Związków zawodowych zwołała na niedzielę zgromadzenie robotnicze w sprawie obecnego położenia i drożyzny do sali Izby rękodzielniczej. Ponieważ sala nie mogła pomieścić wielotysięcznego tłumu, zgromadzenie odbyło się pod gołem niebem na pl. Strzeleckim.

Zagaił i przewodniczył zgromadzeniu rob. Czuczman. Imieniem Komisji Związków zawodowych przemawiał współredaktor „Dziennika Ludowego" p. Skałak, imieniem Klubu sejmowego P. P. S. poseł Hausner. Wywody mowców streszczały się w rezolucji, żądającej:

1) Ustąpienia Rządu Chjeno-Piasta, 2) Rządu, któryby dla uzdrowienia stosunków gospodarczych i skarbowości Państwa roztoczył kontrolę nad wielkim przemysłem i wielką produkcją rolną celem unormowania cen, 3) podniesienia podatków bezpośrednich do wysokości wystarczającej dla równowagi budżetowej, 4) wypłaty za wszelką pracę w ekwiwalencie złota, 5) zamknięcia granic dla eksportu wszelkiej żywności.

Po przemówieniach wymienionych przemawiali przedstawiciele Związków, poczem jednogłośnie przyjęto zaproponowaną przez referentów rezolucję.

—o—

O przyszłość sceny lwowskiej.

Lwów, 22. października.

Wiceprezydent dr. Chlamtacz wrócił z Warszawy i przywiózł kwit na pieniądze, które jednak podjęte być mogą dopiero we wtorek.

Takie oświadczenie złożyła Dyrekcja teatrów miejskich delegacji artystów, zaręczając równocześnie słowem honoru, iż pracownikom teatralnym wypłacone zostaną wszelkie zaległości wraz z 42 proc. dodatkiem do gaży październikowej.

Delegacja, nie chcąc dalszem bezrobociem zwiększać trudności finansowych gminy, wezwała kolegów do podjęcia pracy, Dyrekcja zaś ogłosiła równocześnie repertuar na niedzielę i dni następne.

W ten sposób strajk teatralny został zlikwidowany, lecz tylko na razie. O ile nam wiadomo, wiceprezydent dr. Chlamtacz uzyskał w Warszawie miljard mp., dotychczasowe zaś zobowiązania przekraczają już tę kwotę o paręset miljonów, artystów zaś zapewniono, że w ciągu listopada otrzymają dodatek ponad stoprocentowy.

Rosną ciężary niepomiernie, a Lwów, złożony w przeważnej części z ludności o stałych dochodach, nie jest w stanie korzystać z rozrywki tak stosunkowo kosztownej do siły zarobkowej publiczności teatralnej.

Miasto stanie więc niebawem znowu wobec groźnej katastrofy, na rozwiązanie której środki znaleść nie łatwo. Jedynym ratunkiem byłoby albo tłumne uczęszczanie publiczności do teatrów, albo — co pewniejsze i racjonalniejsze — usunięcie z zespołu pracowników teatralnych wszystkich nieużytków i powrót do jednej sceny. Nad tem gmina nasza musi się zastanowić poważnie.

—o—

Bawarja w walce z Rzeszą.

Groźny konflikt między Berlinem a Monachjum. — Dwa porządy. Bawarja za czystością niemczyzny, Prusy za jednością Niemiec. — Wzajemne wymówki. — Chwilowe odprężenie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Monachium, 21. października. W godzinach porannych rozlepiono tu dwie odezwy, a mianowicie od bawarskiego ministerstwa i od komisarza generalnego. W odezwie bawarskiego ministerstwa powiedziane między innemi: Min. obrony kraju Gessler naruszył suwerenność Bawarji w zakresie policyjnym. Gen. Lossow, którego położenie było trudne, pozostawał w najlojalniejszym stosunku z rządem Bawarji. Rząd bawarski nie mógł żadną miarą zaakceptować tego zarządzenia. W odezwie generalnego komisarza Kahra powiedziane jest, że rząd Rzeszy usiłował zmusić komendanta bawarskiego do dymisji, wreszcie uciekał się do pogróżek pod adresem Bawarji. Gdy rząd bawarski uczynił przeciw temu pewne zastrzeżenia, rząd Rzeszy odpowiedział natychmiastowem usunięciem z czynności gen. Lossowa. Rząd bawarski, generalny komisarz, oraz wszyscy prawdziwi Niemcy zgodnie potępiają wzmiankowane zarządzenie. Bawarja poczuwa się do obowiązku przyjęcia na siebie roli twierdzy, broniącej uciśnionej Niemczyzny.

Z powodu grożącego konfliktu między rządem Rzeszy a rządem bawarskim odbyła się w sobotę Rada Ministrów, a następnie kilkakrotna konferencja u generalnego komisarza Kahra. Wieczorem Kahr zaprosił do siebie przedstawicieli prasy monachijskiej i prasy zagranicznej, wobec których oświadczył, że po usunięciu gen. Lossowa pozostała rządowi bawarskiemu jedna tylko decyzja, a mianowicie zamianowanie gen. Lossowa komendantem Reichswehry w Bawarji. Jedyną winę takiego obrotu sprawy ponosi rząd Rzeszy. Panowie z rządu niemieckiego igrali zogniem. Wobec marksizmu musi Bawarja zamanifestować charakter narodowy. Będzie to ostateczna walka między marksistowskim światopoglądem a narodem niemieckim. Niema mowy o jakimś separatyzmie lub partykularyzmie.

Berlin, 21. października. Rząd bawarski zakomunikował wczoraj przez swojego posła rządowi Rzeszy, iż Bawarja urzędowo nie będzie pertraktowała ani z ministrem obrony krajowej, ani z szefem administracji wojskowej.

Wobec faktu, że gen. Lossow zawieszony w czynnościach przez rząd berliński, został przez rząd bawarski mianowany komendantem dywizji bawarskiej, rząd Rzeszy wydał odezwę, protestującą przeciwko stanowisku Bawarji i wzywającą wszystkich Niemców, aby stanęli po stronie Rzeszy w interesie jedności Niemiec.

Ze strony urzędowej informują, że najnowsze zarządzenia rządu bawarskiego są jawnem naruszeniem konstytucji Rzeszy niemieckiej. Należy głęboko ubolewać nad tem, że odpowiedzialny rząd bawarski, mimo wszelkiego nacisku na Niemcy, wywieranego przez zagranicę, stara się w obecnej chwili przeprzeć swe specjalne interesy, przez co utrudnia państwu i rządowi Rzeszy skupienie wszystkich sił przeciw czynnikom zniszczenia.

Sytuacja wywołana wczorajszą postawą rządu bawarskiego doznała pewnego złagodzenia. Zaprzysiężenie VII. dywizji bawarskiej nie odbyło się i nie jest planowane. Istnieje zamiar podjęcia rokowań w sprawie zażegnania konfliktu między rządem Rzeszy a Bawarją. Sprawą tą ma się zająć Rada państwa.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 22. października.

Sytuacja na giełdzie efektów porównać się da obecnie ze sytuacją, — którą obserwowaliśmy w roku ubiegłym również z końcem października, kiedy to walory przemysłowe zupełnie były zaniedbane i tylko nieliczne gatunki akcji były przedmiotem transakcji giełdowych. Gdy następnie publiczność, orjentując się w sytuacji poczęła lokować swe kapitały w papierach dywidendowych — których kursa wówczas, podobnie jak obecnie, daleko odbiegały od swej wewnętrznej wartości — rozpoczął się niezwykle ożywiony ruch w akcjach, który po kilku miesiącach doprowadził, względnie zbliżył kurs akcji do poziomu, odpowiadającego ich wewnętrznej wartości, obliczonej wedle parytetu złota. I tak dla przykładu weźmy najpopularniejszą na naszej giełdzie akcję Chodorowską: kurs jej z końcem października zeszłego roku i przez szereg miesięcy poprzód dorównywał zaledwie kursowi jednego dolara, następnie jednak po licznych wahaniach z końcem lipca 1923 doszedł do 880000 Mp., zaczem wynosił przeszło 4 dolary (kurs dolara w lipcu około 200 Mp.); obecnie zaś kurs tej wysokocennej akcji powrócił do poziomu zeszłorocznego, gdyż płacą za nią 1,200.000 Mp., czyli zaledwie jednego dolara. — Ten sam los spotkał prawie wszystkie inne papiery z wyjątkiem jedynie tych akcji, które dopuszczone są do notowań na giełdzie wiedeńskiej, t. j. z wyjątkiem Browarów, Zieleniewskiego, Sierszy górniczej, Banku hipotecznego, Tepege, a ostatnio i Rakszawy, która jedynie dzięki dopuszczeniu na giełdę wiedeńską osiągnąć zdołała kurs blisko dwa razy wyższy od Chodorowa (2,200.000 Mp.), podczas gdy z końcem lipca b. r., gdy Chodorów notował 880000 Mp., kurs Rakszawy wynosił mniej, niż połowę, gdyż tylko 430000 Mp. Zaznaczyć przytem należy, że kursa akcji małopolskich na giełdzie wiedeńskiej bardzo znacznie spadły (np. Zieleniewski spadł tam o przeszło 50%), jednak równocześnie wzrósł u nas niepomiernie kurs korony austr. (z 3 Mp. na 17 Mp.) i tem tłumaczy się nominalna zwyżka tych walorów na naszych giełdach. —

W ten więc sposób wskutek faworyzowania akcyj notowanych na giełdzie wiedeńskiej, a zaniedbania innych walorów równogatunkowych, a nawet i cenniejszych (wartość wewnętrzna akcji Chodorowskich, czy też Oikosów niewątpliwie dorównuje wartości Rakszawy), wzrosła wspomniana przez nas w jednym z ostatnich przeglądów naszych anomalja, polegająca w niezmiernej dysproporcji między kursami poszczególnych papierów w stosunku do ich dawniejszych kursów i ich istotnej wartości. — Z biegiem czasu, gdy ustalą się stosunki walutowe, anomalja ta niewątpliwie usuniętą zostanie. I na giełdzie wiedeńskiej obserwowano w roku zeszłym, gdy korona austr. spadała, podobny przebieg rzeczy. Publiczność nabywała tylko papiery t. zw. „walutowe", notowane także na obcych giełdach (budapesztańskiej i praskiej), które stale zwyżkowały, zaś papiery notowane tylko na giełdzie wiedeńskiej, mimo spadku korony nie ruszały się z miejsca, następnie zaś po stabilizacji korony nastąpiło wyrównanie kursów wedle parytetu złota.

Sytuacja walutowa jest niestety nadal krytyczna. Kurs dolara, który po ostatniej gwałtownej haussie skłaniał się już wyraźnie ku zniżce, w ostatnich dniach znowu nagle podskoczył do 1,200.000 Mp., mimo, że na giełdzie w Zurychu od kilkunastu dni kurs pozostał niezmienionym (0.0006). Sensacją dnia był niezwykle wysoki kurs oficjalny bonów skarbowych złotych na sobotniej giełdzie Warszawskiej (145.000 Mp.).

Listy zastawne przedwojenne wykazują w ostatnich dniach stałą tendencję zwyżkową mimo zapowiedzianych „losowań" przez niektóre banki emitujące listy zastawne. — Za listy takie Banku hipotecznego płacono wyżej 400.000 Mp. za 1000 Koron. Inne nieco tańsze.

Na targu pieniężnym nadal odczuwać się daje brak gotówki, co powoduje niezwykle wysoką stopę dyskontową, będącą istnem utrapieniem dla sfer kupieckich.

Dr. L. N.

Samobójstwo syna profesora Politechniki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października.

(M) Student uniwersytetu warszawskiego, syn profesora Politechniki, 25-letni Władysław Żurawski, wróciwszy w nocy w stanie zdenerwowanym, przebił sobie serce nożem myśliwskim z taką siłą, że całe ostrze utkwiło w piersiach. — Wezwany lekarz nie zdołał uratować desperata. Przyczyna samobójstwa nie wyjaśniona, bowiem nieszczęśliwy nie pozostawił kartki ani listu. Rodzina przypuszcza, że powodem tragicznej śmierci syna mógł być zawód miłosny.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek 22. października o godz. 6.30 „W krainie baśni" (specjalne przedstawienie dla dzieci i pożegnalny wyst. N. Kirsanowej i A. Fortunato).

Wtorek 23 października o godz. 7 „Zamarłe oczy" opera w 3 akt. D'Alberta.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Poniedziałek 22. października o godz. 7 „Pani prezesowa" (30% zniżki).

Wtorek 23. października o godz. 7. „Wiera Mircewa" sztuka w 4 akt. Leona Urwancewa (premiera).

Repertuar Teatru Nowości

Poniedziałek 22. października o godz. „Królowa fal" (30% zniżki).

Wtorek 23. października o godz. 7 „Królowa fal".

Kronika.

Poniedziałek, 22 października. Rz.-kat.: Korduli p. — Gr.-kat.: Jakowa.— Słow.: Przebysława.

Mianowania. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował adwokata dra Zdzisława Dawidowicza i ukończonych słuchaczów praw Kazimierza Borwicz, Aleksandra Klisza i Mikołaja Ubogiego aplikantami w okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Uroczystość inauguracji roku akademickiego 1923/4 odbędzie się we środę 24. bm. O godz. 9 rano odprawione będzie pontyfikalne nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej, poczem o g. 10.30 odbędzie się w auli nowego gmachu Uniwersytetu (przy ul. Marszałkowskiej) akt otwarcia Uniwersytetu, podczas którego prorektor Ks. Prof. Dr. Stanisław Narajewski złoży sprawozdanie z poprzedniego roku akademickiego. JM. rektor Prof. Dr Juliusz Makarewicz wygłosi mowę inauguracyjną, a Prof. Dr. Kamil Stefko wykład na temat: „Prawo a społeczeństwo".

Z Towarzystwa Historycznego. Posiedzenie wydziału Towarzystwa odbędzie się dnia 25 bm. w czwartek o g. 4½ w Archiwum Uniwersyteckiem (ul. Mikołaja 4). Na porządku dziennym: sprawy bieżące i zmiana statutu, poczem odbędzie się w Seminarjum prof. Ptaśnika o godz. 5.30 względnie w braku kompletu o godz. 6¼ nadzwyczajne walne zgromadzenie wraz z opsiedzeniem naukowem.

Posiedzenie Wydziału histor.-filozof. odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 5 popoł., wtorek, w Pracowni Bibljoteki Zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny: 1) Członek czynny dr. A. Prochaska: „Walka o zasady na kresach" (Czartoryscy — Potoccy). Poczem odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

„Harakiri". Ostatni wieczór poetycki Artura Marji Swinarskiego odbędzie się we środę dnia 24 października br. o godz. 8 wiecz. w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Beurlarda 5. Słowo wstępne wygłosi pan „pi" — recytują pani [illegible] Helwicz i autor. W programie najnowsze utwory ultrapatetyczno-futurystyczne i dadaistyczne A. M. Swinarskiego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Nowości" (ul. Kopernika).

† Witold Sas Tymowski, porucznik wojsk Polskich, zmarł w pierwszych dniach bm. w Nowym Sączu i został tam pochowany. Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłego, odgrywającego w latach 1919—1920 zaszczytną rolę w Czytelni Akademickiej, odbędzie się we środę 24 bm. o godz. 10 rano, w kościele OO. Bernardynów.

Ku czci Zamoyskiego. Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 4 popoł. nastąpiło sprowadzenie z Krakowa zwłok śp. Andrzeja Zamoyskiego. Przed rampą na dworcu głównym zebrała się najbliższa rodzina Zmarłego, przedstawiciele Sejmu i Senatu, Rządu, delegacje instytucji kulturalno-oświatowych i rolniczych. Na placyku przed dworcem stanął szwadron 1. p. szwoleżerów oraz komp. honorowe 30 i 36 pp. z orkiestrami. Po otwarciu wagonu, w którym znajdowała się trumna ze zwłokami Zamoyskiego przemówił prezes Związku weteranów p. Adolf Święcicki, poczem członkowie rodziny Zamoyskich wzięli trumnę na barki i ustawili na sześciokonnej lawecie. Za trumną postępowała rodzina, dalej przedstawiciele Sejmu, Senatu, Rządu, posłowie i wielkie tłumy publiczności. Trumnę ze zwłokami złożono w kościele Św. Krzyża.

150-rocznicę ustanowienia Komisji Edukacji narodowej obchodziła Warszawa uroczyście. Prezydent Rzeczypospolitej odsłonił tablicę pamiątkową oraz zagaił Akademię na Zamku, w sali Posiedzeń twórców Komisji.

Odszkodowanie za uszkodzenie wnętrza wagonów osobowych w złotych polskich. Ministerstwo kolei żelaznych unormowało jednolicie opłaty, które ściągać należy tytułem odszkodowania za uszkodzenie wewnętrznego urządzenia i inwentarza w wagonach osobowych. Nowa taryfa ustalona została w złotych polskich z tem, że wartość złotego w markach polskich należy obliczać wedle obowiązującej relacji urzędowej w dniu uiszczenia wpłaty. Wedle tej taryfy kosztuje rozbicie lub porysowanie szyby wąskiej zł. p. 3.50, normalnej okiennej lub korytarzowej 5.50, zaś dużej 10.50, lustra dużego 22, małego 12. Cena za rozdarcie, wypalenie lub inne zniszczenie na siedzeniach, oparciach, poręczach lub poduszkach waha się odpowiednio do materjału między 3 a 22 zł. p., a w tych samych ramach obraca się też odszkodowanie za uszkodzenie innych części urządzenia i inwentarza wagonowego. Za samo tylko zanieczyszczenie wagonu I. lub II. klasy płaci się 2 zł. p. W razie odmowy uiszczenia należnej opłaty spisze się z podróżnym protokół, celem poszukiwania należytości w drodze sądowej. — A więc... uważać!

Przykry wypadek zdarzył się wczoraj na popołudniowem przedstawieniu w cyrku „Medrano": Piętnastoletnia Teresa Fontner, wykonująca karkołomne młynki na trapezie, spadła z wysokości 20 przeszło metrów na ziemię, doznając złamania dolnej szczęki.

(h) **Zagadkowe samobójstwo kobiety na cmentarzu.** Wczoraj późnym wieczorem popełniła samobójstwo przez zażycie strychniny na cmentarzu Łyczakowskim kobieta licząca około 25 lat. Przybyły lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć przez otrucie się i polecił odstawić zwłoki do instytutu medycyny sądowej. Przyczyny samobójstwa, jakoteż identyczności denatki nie zdołano ustalić. Śledztwo w toku.

(h) **Usiłowane samobójstwo z powodu wyrzucenia na bruk.** W bramie przy ul. Pańskiej 27 znaleziono wczoraj leżącą bez przytomności krawczynię Annę Hüttner, zam. przy ul. Kr. Leszczyńskiego 8, która w zamiarze samobójczym napiła się jodyny. Jak stwierdzono, powodem zamachu samobójczego było wyrzucenie jej z dotychczasowego mieszkania.

(h) **Aresztowanie oszusta.** Za oszustwo na szkodę Simona Altschülera, który poniósł szkodę 100 dolarów, aresztowano Bernarda Klanga

(h) **Współczesne oszustwo.** Izak Nadel, abiturjent gimnaz. zam. przy ul. Bema 5, doniósł, iż osobnik nieznanego nazwiska wyłudził od niego sumę 77 miljonów, rzekomo za sprzedaż czeku 100-dolarowego, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

SPORT.

Klęska Pogoni w Krakowie. — Wyniki ostatnich zawodów.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Kraków, 21. października.

Wisła-Pogoń 2:1 (1:0). Okazało się, że finał mistrzostwa Polski nie był finałem. Wisła, która ubiegłego tygodnia we Lwowie dała się nabić w wysokim stosunku, wczoraj na własnym terenie, wśród swoich zwolenników, rozwinęła grę o wielkiem tempie, grała z olbrzymim zapałem i odniosła zasłużone zwycięstwo. Pogoń ciągle wykazuje swą słabą stronę: na obcem boisku, połowa jej umiejętności, ambicji, techniki i tempa przepada. Jest to wielkie minus dla naszego mistrza, bo drużyna dzierżąca zaszczytny tytuł najlepszego polskiego zespołu piłkarskiego, winna zawsze i wszędzie walczyć z taką samą energią i poświęceniem. Pomimo to jednak Lwowianie nie powinni tracić nadziei. Pewne już wprawdzie mistrzostwo wymknęło się na razie „Pogoni", ale w ostatnim i rozstrzygającym matchu na obcym dla obu drużyn terenie Pogoń ma większe szanse i niewątpliwie potrafi je wyzyskać. Terenem ostatniej tej walki — według krążących wersyj — będzie Warszawa lub Rzeszów.

W pierwszej połowie gry, wielka przewaga gospodarzy, na razie bezskuteczna. W dwudziestej minucie, znakomicie w tym dniu grający Reyman, po pięknym przeboju uzyskuje pierwszą bramkę dla swych barw. Wisła w dalszym ciągu jest stroną atakującą. W trzydziestej minucie gry Pogoń nie wykorzystuje karnego, Wiśniewski kilkakrotnie w niebezpiecznych sytuacjach ratuje, znowu gwałtowne ataki Wisły, prowadzone prawą stroną. W drugiej połowie gra się wyrównuje. Obie drużyny zbierają siły, Wisła ponownie naciera i po kilku obronionych przez M. Kuchara bombach Kowalskiego i Reymana, ten ostatni pakuje piłkę w siatkę. W dwie minuty później Wacek uzyskuje honorową bramkę dla Pogoni. Tempo zaostrza się. Pogoń nie wykorzystuje drugiego karnego, chwile jej przewagi kończą się. Wisła wyczerpana nie może wykorzystać zmęczenia Pogoni. Ostatnich piętnaście minut gra nudna i ospała. Rogów 7:3 dla Wisły. Sędziował znowu p. Rząsa, tym razem słabiej niż we Lwowie. Widzów około dziesięć tysięcy.

*

Cracovia—Ł. K. S. 2:1 (2:0). Cracovia nie okazuje chęci zwycięstwa, znany brak celnych strzałów o mało nie staje się przyczyną remisowego wyniku.

*

Telegramy „Gazety Lwowskiej".

Poznań, 21. października.

Zawody piłki nożnej pomiędzy reprezentacją D. O. K. VII. a Wartą zakończyły się wynikiem 13:0 na korzyść Warty.

Łódź, 21. października.

Czarni (Lwów) — Turyści 2:1 (1:0) sobota i 2:0 (niedziela).

Warszawa, 21. października.

Estonja (Rewel) — **Polonia 1:0.**

Wiedeń. 21. **października.**

Wyniki ostatnich **zawodów** piłki nożnej o mistrzostwo: Rapid-Hakoach 2:2; Vienna-Slovan 4:0; W. A. F.-Sportklub 4:1.

EKONOMISTA

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej;

a) dla akcji:

w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;

przedgiełda od godz. 12.30—13.15;

giełda główną od godz. 13.15—14;

b) dla walut i dewiz:

codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.15 do 14.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

15 LISTOPADA BR.

„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 22. października.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Niektóre papiery wykazywały pod koniec lekką zwyżkę. Popyt zwiększony. Na targu niekotowanych sytuacja naogół bez zmiany. — Obroty liczne. — Tendencja chwiejna. — Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Akc. Hipot. 275, 280, 270, 284, 278, 280, 282, 278, 280, 283, 282, 285, nf. 250, 260. Małopol. 320. Przemysł. 153. 154, 157, 155, 156, 154½, 155, 157, 158, 157½, 155, 158, (150). Z. B. K. 45, 44, (42). Ćmielów 360, 350, Karpalit 168, 165, 175. Niemojewski 140 (115, 108, 100). Oikos 1215, 1210, 1225, 1200, 1220, 1225. Parowozy 122, 120, 122, 120. Pezet 70, 68. Pocisk 155. Siersza 3200, 3325, 3300 (3100). Nafta 130, 125, 124. Rakszawa 2500, 2600, 2650, 2700, 2750, 2725, 2740, 2750, 2775, 2700, 2740, 2750. Tespy 1750, 1740, 1730, 1750, 1730, 1735, 1700. Zieleniewski 4600, 4500, 5100 Chodorów 1200, 1225, 1240, 1255, 1245, 1250, 1260, 1240. Cegielski 188, 190, 200, 210, 215, 175, 180, 190. Galeta 58, 60, 56, 60, 62.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

ceny w tysiącach.

Gazy 11300, 11250, 11300, 11350 11400; Jaworzno 7500, 7550 (drob. 8000, 8100; Arma 135, 130; Bruger 420, 425 (330, 335); Chybie 1900, 2000 (dr. 2300); Elektr. S. 19, 19½, 20; Foresta 160, 162. Gazolina 550, 570: Lesienice 500, 490; Machleid 110: Olkusz 230, 235: Radziwił 370: Roll industria 30, 35: Azot 130, Czechowice 64, 65, 67; Drożdże G. 400, 410; Gazociągi 70; Len w Kr. 245, 242; Nitrat 72, 73; Przeworsk 55000 imienny; Rucker H. 280: Schon 22000: Weglówka 6300, 6200, 6250, 6300, 6450, 6400.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22. października.

Ruch na giełdzie słaby — ogólny obrót 30 ton. Transakcje w pszenicy, grochu i kaszy. Popyt za strączkowemi i ziemniakami. Tendencja zwyżkowa — usposobienie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

B. P. 152½; Cegielski 210: Zieleniewski 4300; Chodorów 1150: Ćmielów 380; Parowozy 135; Pocisk 180; Nafta 105. Tendencja słabsza.

Warszawa. 22 października.

(M) Poza giełdą płacono wczoraj dolar 1,330 tysięcy.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. 22. października.

B. Przem. 165; B. Małop. 350; Tohan 170; Chod. 1500—1550; Cegielski 205—210—220; Zieleniewski 4600—4800; T. P. G. 1800.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 22 paźdz.: Berlin 0.000000, Holandja 219, Nowy Jork 560½, Londyn 27.27, Paryż 33.90, Medjolan 25.10, Praga 16.62½, Budapeszt 0.03.06, Bukareszt 2.67, Belgrad 6.85, Sofja 5.35, Warszawa 0.0006, Wiedeń 0.0078 trzy czwarte.

OBROTY PRYWATNE.

Od soboty wieczór tendencja chwiejno-zwyżkowa. Także dziś silnie zwyżkowa. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary ameryk. 1.270—1.275 tys., drobne 1,260—1,265 tys., dol. kan. 1.160 do 1,170 tys., drobne 1,150—1.160 tys., marki niem. a 100 i 50 tys. 1¼—1½, star. em. tys. 18—20, setki stare 1.50—1.80, leje 23—23.500, drobne 22.800—23.200, korony czeskie 37—38.000, drobne 36.500—36.800, austr. stempl. 15½—16, przekazy 16—16½, franki francuskie 78—80.000, franki szwajc. 183.000—185.000, funty szterl. 5 do 5.400.000, ruble 5-setki 20—22, setki zwykłe 22—23, ruble „Kącik" 26—28, drobne 0.50—0.80.

Złoto: 20 kor. 5.400—5.700.000, 20 frank. 5.250—5,350.000, 20 mark 6.800—7,200.000, 10 rubli 7.250—7.500.000.

Srebro: 1 kor. austr. 90—91.000, 5 kor. 450—455 tys., floreny 225—230 tys., ruble 360—366 tys., kopiejki za 1 rl. 180—185 tys.

Z rynku naftowego.

Lwów, 22. października.

Z TARGU BRUTTOWEGO.

Ceny udziałów brutto. Płacono za: 1/16 prc. Apollo Izydor Dawid 53 milj., 1/16 prc. Baku Hateusz 87 milj., 1/16 Blochówka I. II. III. 50 milj., 1/16 prc. Celina 9 milj., 1/32 prc. Gottfried 200 milj., 1/32 prc. Horodyszcze Galicja 65 milj., 1/32 prc. Józef Galicja 80 milj., 1/32 prc. Konrad Brugger 175 milj., 1/16 prc. Laszcz 100 milj., 1/32 prc. Mary Padna 45 milj., 1/32 prc. Monte Carlo Oilspring 12z milj., 1/32 prc. Zofia 500 milj., 1/32 prc. Pontressina Galicja 125 miljonów.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 2?4. **Poniedziałek, 22. października 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państw. poż. Pr. r. 1920	1000	—		1950·—	—	—	
8% Poż. złota z r. 1922	10000 (10 zlp)			600000	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal.		—		100·—	102·—	—	
4½% Bk. kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. ziemel		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk. kraj.		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	268000	288000	270—285000	250-260000 f
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	210000	—	—	
Małopolski	280	56	140	318000	322000	320000	
Powszechny kredytowy	280	42	140	30000	—	—	
Przemysłowy	280	42	130	150000	160000	153—158000	150000 nf.
Rolniczy S. A.	1000	250	—	75000	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	43000	46000	44—45000	42000 nf
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	530000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1922	Dywid. 1921	Płacą.	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	6150000	—	—	
Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	1990000	1270000	1200-1260000	
Cegielski	—	—	—	172000	218000	175—215000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	348000	362000	350—360000	
Gafota fabryka obuwia	140	22	140	55000	63000	56—62500	
Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2200000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	4000000	—	—	
Karpalit zakłady litogr.	140	280	140	162000	178000	165—175000	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	140000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	138000	142000	140000	100-115000 nf
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	1190000	1235000	1200-1225000	
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	118000	124000	120—122000	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	67000	71000	68—70000	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	420000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	152000	158000	155000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	122000	132000	124—130000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	54000	—	—	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	100	280	2475000	3000000	2500-2775000	
„Rolin Zieliński" Z. me h.				300 00	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	21	40	72000	—	—	
Siersza górn. zakłady	140	450	—	3175000	3350000	3200-3325000	3100000 nf
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn. zakłady	700	350	700	1200000	—	—	
Tesp tow. ekspl. soli	1000	150	350	1680000	1770000	1700-1750000	
Ursus fabryka motorów	500	18	250	280000	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	240000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	4150000	5150000	4500-5100000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	140000	—	—	
Polsot	1000	260	600	250 0	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	110	20	50	28000	—	—	

V. Waluty i dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty płacą	Czeki, przekazy i wpłaty żądają	Czeki, przekazy i wpłaty transakcje	Uwaga
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	2200000	2300000	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	1500000	1575000	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ małopolski ex 1923	1250000	1350000	
OWIES: małopolski ex . 1923 r.	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	1000000	1100000	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	4000000	4100000	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	*) Ceny szacunkowe bez transakcji
ŁUBIN:	—	—	
BRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny od	Uwaga
MĄKA: przen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO śleźkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	4000000	Jaglana
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 2286 18. 2/23. Prezes Sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował na 4. zwyczajną z dniem 3. grudnia 1923 r. rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych w Sądzie okręgowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezesa Sądu okręgowego Tytusa Leratinera, zaś zastępcami przewodniczącego Wiceprezesa Sądu okręgowego Dra Tadeusza Flisa i sędziów okręgowych Bronisława Wo...skiego, Michała Pazdanowskiego, Bolesława Dzianotta i Michała Bełniaka 7829

Prezes Sądu okręgowego.

SPADKI.

A. 136/23/8. Wezwanie nieznanych dziedziców. Marja 1 śl. Mazurkiewicz 2 śl. Milan zmarła dnia 2 kwietnia 1923 w Radrużu nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem pana Micha Milana z Radruża kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa; gdyby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa. 7869

Sąd powiatowy. Oddz. I.

Niemirów, dnia 3 października 1923.

KURATELE.

P. IV. 29/23/9. Edykt. Za marnotrawcę uznano Iwana Łuczeczkę z Zwora, a w Ameryce przebywającego. Doradcą ustanowiono Pazię Łuczeczko w Zworze. 7851

Sąd powiatowy. Oddz. IV.

Sambor, dnia 29 maja 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 98/23/4. Edykt Ławrentij Triszcz syn Iwana i Anny ur. 23. sierpnia 1891 roku w Bereźnicy królewskiej, gr. kat., rolnik, żonaty, jako człowiek armji ukraińskiej przebywał w listopadzie 1919 r. pod Kijowem, gdzie zachorował prawdopodobnie na tyfus i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marji Triszcz postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Moneschcinowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż zaginionym. Ław. Triszcza wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stryj, 21. sierpnia 1923. 7845

T. V. 18/22/3 Andrzej Cebula, urodzony 1893 w Studzianie, powołany do austr. 10 pułku artylerji górskiej, brał udział na froncie włoskim i tamże ranny w głowę miał umrzeć. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 7831

Sąd okręgowy

Rzeszów, 28 lutego 1922.

T. 550/20/3. Edykt. Nykola Dubiszak, Jakowa, urodzony 18. maja 1878, zamieszkały w Pasiecznej, żołnierz, zaginął na wojnie jako ranny od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Nastunią Dubiszak zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Partyckiego w Stanisławowie o zaginioym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7844

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 grudnia 1920.

T. IV. 106/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Franciszek Cetnar, syn Antoniego i Teofili z Jagielskich ur. 17. października 1872 w Bieczu służył od chwili mobilizacji w wojsku austrjackiem i miał umrzeć w Albanii w sierpniu 1917. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Antoniny z Podgórskich Zabawa w Bieczu postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyżwymienionego wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 7828

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 27. sierpnia 1923.

T. 65/23/3. Edykt. Adam Franczak, urodzony 9. grudnia 1878, zamieszkały w Dulibach, wyemigrował 1914 roku do Argentyny i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Franczaka, Piotra, w Dulibach o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7843

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 13. czerwca 1923.

T. 110/23. Edykt. Ewdokia Pohrebna, urodzona 8. marca 1857, zamieszkała w Niskołyzach, ewakuowana w czasie wojny do Łuki, zmarła tam 1915 roku. Wdrażając na prośbę Wasyla Pohrebnego postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd aż do dnia 1. lutego 1924 o zaginionej. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie śmierci. 7842

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8. czerwca 1923.

T. 453/22/3. Edykt. Gedale Margulies, urodzony 16. grudnia 1872, zamieszkały w Buczaczu, żołnierz, zaginął na wojnie od 1915 roku rzekomo w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmałego, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Chaima Leisera Ebera w Buczaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7841

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 16. sierpnia 1923.

T. 408/22/4. Edykt. Jan Sitnicki, urodzony 28. listopada 1889, zamieszkały w Haliczu, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marją Sitnicką zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Sokala w Haliczu o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7840

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 14. sierpnia 1923.

T. 206/23/3. Edykt. Semań Mikulak, Jurka, urodzony 19. czerwca 1864, zamieszkały w Browarach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1916 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Pawłyszyna w Browarach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7839

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 17. sierpnia 1923.

T. 224/23/3. Edykt. Matij Sołtus, Fedora, urodzony 14. sierpnia 1881, zamieszkały w Stryhańcach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1916 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Tymka Skomorowskiego w Stryhańcach o zaginionym do 6 mbiesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7838

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 17. sierpnia 1923.

T. 241/23/3. Edykt. Hnat Danylciów, Piotra, urodzony 30. grudnia 1884, zamieszkały w Rzepińcach, żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej od 1917 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Piętra Danylciowa w Rzepińcach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7837

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. sierpnia 1923.

T. 198/23/3. Edykt. Andrij Chilpkiewicz, Jana, urodzony 8. sierpnia 1880, zamieszkały w Mościskach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1915 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za bzmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Nykolę Janickiego w Mościskach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7836

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18, czerwca 1923.

T. 223/23/3. Edykt. Stanisław Maczulak, urodzony 18. marca 1875, zamieszkały w Stanisławowie, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marcelą Maczulak zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra adwokata Izaka Fichmana w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 7835

Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 222/23/3. Edykt. Antoni Rudyk, urodzony w r. 1880, zamieszkały w Pacykowie, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata dra B. Fernhofta w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7834

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 220/23/3. Edykt. Michał Chomiak, urodzony 14. listopada 1880, zamieszkały w Pacykowie, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Izydora Falka w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7833

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 218/23/3. Edykt. Iwan Caruk, urodzony 1874, zamieszkały w Pacykowie, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Blausteina w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7832

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 203/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Lewicka z Hreczuchów wniosła o uznanie męża Piotra Lewickiego za zmarłego i zawartego z nim dnia 26 listopada 1911 w cerkwi w Olszaniku małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Tomasza Durkalca i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Olszaniku z 25/8 wynika, że Piotr Lewicki Mikołaja jako żołnierz armji austriackiej w jesieni 1914 r. brał udział w walkach z Rosjanami w Królestwie Polskiem. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 123 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Piotra Lewickiego Mikołaja i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 7865

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 18 września 1923.

T. IV. 15/21/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Przybyłowicz ze Zagórzan, urodzony tamże 28 marca 1883, służył wojskowo i miał ponieść śmierć 8 maja 1916. Wobec prawdopodobieństwa zaistnienia przesłanek ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Juljanny Przybyłowicz postępowanie celem uznania Stanisława Przybyłowicza za zmarłego, a tegoż małżeństwa za rozwiązane i ogłasza się wezwanie, aby Sądowi albo obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Kornhauserowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 10 listopada 1923, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 7827

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Jasło, dnia 19 kwietnia 1923.

T. 130/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rozalja Szumelak wniosła o uznanie męża Wasyla Szumelaka za zmarłego i zawartego z nim dnia 27/10 1910 w cerkwi w Nahujowicach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i zaprzysiężonych zeznań świadka Józefa Czapla, oraz poświadczenia Gminy w Nahujowicach z 4/8 1923 wynika, że Wasyl Szumelak jako żołnierz armji austrjackiej brał udział w dniu 26/8 1914 w bitwie pod Biłgorajem, gdzie został ciężko rannym w głowę. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Szumelaka i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązne. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 8 sierpnia 1923. 7864

T. IV. 62/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasper Sęp, wiertacz, urodzony w Bóbrce dnia 30/12 1883, zamieszkały ostatnio w Żarnowcu, syn Józefa i Katarzyny z Misiaków brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 45 pułku piechoty austr., nadesłał ostatnią kartkę datowaną 19/8 1914 poczem słuch o nim zaginął. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci wdraża się na prośbę Teodory Sęp postępowanie celem uznania Kaspra Sępa za zmarłego i małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwnie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. drowi Lipińskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, poczem Sąd tut. na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku. 7824

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Jasło, dnia 17 sierpnia 1923.

T. IV. 85/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz Tomasik, syn Józefa i Anny z Myśliwych, urodzony 6 października 1882 w Szymbarku, służył od listopada 1914 i był na froncie włoskim, a od listopada 1915 brak o nim wiadomości. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona zmarła, zarządza się na wniosek Karoliny Tomasikowej w Szymbarku postępowanie celem uznania za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezawnie, by do 6 mies. od dnia ogłoszenia edyktu Sądowi albo obrońcy węzła małżeńskiego adw. drowi Steinowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 7823

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Jasło, dnia 15 września 1923.

T. 278/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Sawa Watral wniósł o uznanie Marji Watral za zmarłą i zawartego z nią w dniu 29/7 1894 w cerkwi w Dniestrzyku hołowieckim małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawcy popartych poświadczeniem Zwierzchności gminy w Dniestrzyku hołowieckim z 21/9 1922 wynika, że Marja Watral wyjechała w roku 1895 i od tego czasu wszelki ślad za nią zaginął, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie § 24 uc. i § 10 ustawy z 16/2 1883 N. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłą Marię Watral i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono adw. lub kuratorowi panu dr. Marianowi Szauserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 7868

Sąd okręgowy. Oddz. V

Sambor, dnia 4 lipca 1923.

T. 111/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Polnych Krawiec wniosła o uznanie męża Stanisława Krawca za zmarłego i zawartego z nim dnia 11 listopada 1912 w cerkwi w Czajkowicach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Gminy Czajkowice 7 maja 1923 wynika, że Stanisław Krawiec został w roku 1919 zabrany do armji ukraińskiej i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 1. 3. uc. i ustawy z 16/2 1883 Nro 20. Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stanisława Krawiec i zawartego małżeństwa za rozwiązne. Wydaje się

przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze. którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 7867

Sąd okręgowy. Oddz. V.
Sambor, dnia 27 czerwca 1923.

T. 47/23/4 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kaśka Kiryło wniosła o uznanie męża Andrzeja Kiryłów za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni. przesłuchanego świadka Stefana Macygina poświadczenia Zwierzchności gminnej w Gajach niżnych z 10/6 1923 wynika, że Andrzej Kiryłów jako żołnierz armii austriackiej dostał się w roku 1915 do niewoli rosyjskiej i przebywał w guberni Permskiej. W lecie 1915 r. zachorował i miał umrzeć. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginał. Zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Andrzeja Kiryłów. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr Marjanowi Szanserowi adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7866

Sąd okręgowy. Oddz. V.
Sambor, dnia 14 czerwca 1923

F I R M Y.

Firm. 345/23. Dnia 30. lipca 1923 przy firmie Polskie towarzystwo dla handlu i przemysłu w Rzeszowie. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano do rejestru następujące zmiany: 1) Na podstawie kontraktu spółki z dnia 16. czerwca 1923 do L. rep. 4088 podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 20 miljonów Mkp., który w całości wpłacony został. 2) W miejsce dotychczasowych członków Rady nadzorczej wybrano: a) Dr. Zygmunta Tałasiewicza, radcę sądowego w Rzeszowie, ul. ks. Józefa. b) Tomasza Filipa, rolnika w Borku nowym powiat Łańcut. c) Jana Krausa rolnika w Trzcianie powiat Rzeszów. d) Dr. Jana Kunicka, radcę skarbowego w Rzeszowie ul. Zamkowa, e) Dr. Jana Dzierżyńskiego adwokata w Rzeszowie ulica Zamkowa. f) Stefana Jarnutowskiego, naczelnika Banku Małopolskiego w Rzeszowie, ul. Sieniawitów. g) Jakóba Raczego, rolnika w Przybyszówce. h) Antoniego Raczego, rolnika w Przybyszówce i i) Władysława Stremczyńskiego, przemysłowca w Rzeszowie, ulica Kościuszki. 3) W miejsce dotychczasowych członków Zarządu do Zarządu wybrano: a) Eugeniusza Boczara, prowadzącego księgi handlowe w Rzeszowie ulica Podzamcze i b) Ludwika Pusza, kierownika fabryki w Rakszawie.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 9 lipca 1923. 7830

Firm. 101/23. Stow. III. 14. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym Firm Stowarzyszeń. Do rejestru stowarzyszenia należy wpisać przy Firmie Stowarzyszenie wytwórczo-handlowe „Piła", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Turce. że na walnem zgromadzeniu dnia 30. grudnia 1922 odbytem, uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami wybrani zostali: ks. Ignacy Kułakowski. Józef Bołeczek i Alojzy Tepper. Data wpisu: 6. kwietnia 1923. 7708

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. V.
Sambor. dnia 6. kwietnia 1923.

Firm. 804. Rg. C VII. 164. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 22. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Polski Towar". Ska handlowo-przemysłowa z ogr. por. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie. oraz import i eksport towarów wszelkiego rodzaju. oraz handel tymi towarami w kraju i zagranicą. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 18. kwietnia 1923 l. rep. 62522. Kapitał zakładowy wynosi 100.000.000 Mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 3 członków i 2 zastępców. Członkami zarządu wybrano Stanisława Topolnickiego, Leona Kossaka. dra Jana Dzierzyńskiego we Lwowie, a zastępcami Jana Kantego Piau i Eugenjusza Florjańskiego we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszcza swe podpisy łącznie 2 zawiadowcy: albo dwaj zastępcy zawiadowców, albo jeden zawiadowca i zastępca. 7702

Sąd okręgowy. jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 7. czerwca 1923.

Firm. 4620/23. A. A. IV. 182. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A. Siedziba firmy: Kraków, ul. Kremerowska 2. Brzmienie firmy: Michał Fleischer. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowna sprzedaż papieru i artykułów drukarskich. Właściciel Michał Fleischer. Kraków, ul. Kremerowska 2. Udzielono prokurę Henrykowi Fleischerowi w Krakowie ul. Kremerowska 2. Dzień wpisu: 2. października 1923. 7701

Sąd okręgowy. jako handl., Oddz. II.
Kraków, dnia 1. października 1923.

Firm. 1000. Rg. C. V. 204. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Kopernika 9. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowo-przemysłowe Mercant, Ska z ogr. odp. Zmiany: uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 12. maja 1923 not. uwierzytelnioną do l. rep. 92878 zmieniono art. 8 i 19 kontraktu spółki jak w odpisie znajdującym się w zbiorze dokumentów. Zarząd składa się odtąd z 2. członków. Dotychczasowi członkowie Zarządu ustąpili. Członkami zarządu wybrano Stefana Didurek we Lwowie i Dra Witolda Chołodeckiego we Lwowie. Prokurę nadano Walentemu Jakubowskiemu, handlarzowi we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy łącznie 2 zawiadowcy lub jeden zawiadowca z prokurzystą.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 5. czerwca 1923. 7817

Firm. 1506/23. C. V. 120. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych Do rejestru oddział C wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Fabryka farb ziemnych i chemicznych w Końskich spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie. Dotychczasowy kapitał zakładowy spółki, wynoszący 6,800.000 Mkp. podwyższono do sumy 100,000.000 Mkp. Cała podwyżka kapitału została wpłacona gotówką do kasy spółki. Ustąpił zawiadowca Dawid Ormianer. w jego miejsce wybrano zawiadowcą p. Łucjana Wędrychowskiego. właściciela realności ul. Czarnowiejska w Krakowie i udzielono prokurę p. Adamowi Kirchmayerowi, dyrektorowi fabryki tutek i bibułek plac Mariacki l. 1 z tem, że firmę spółki upoważnieni są podpisywać kollektywnie. Dzień wpisu: 27. września 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 24. września 1923. 7698

Firm. 1556/23. C. VI. 87. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Kraków, ul. Dietlowska 37. Brzmienie firmy: „Birman, Kohn i Ska" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zakład główny w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zarobkowe nabywanie i rozsprzedawanie wszelkiego rodzaju żelaza i wyrobów żelaznych, metali i wyrobów metalowych, stali i wyrobów stalowych oraz pokrewnych artykułów i wyrobów wchodzących w zakres tego rodzaju przedsiębiorstwa. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością według ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Rzeszów 7. marca 1923 L. rep. 23440. Kapitał zakładowy spółki: 10.000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Spółka utworzyła zakład filialny w Rzeszowie. Prokurę dla Zakładu głównego udzielono Awnerowi Knollowi recte Hesslowi, kupcowi w Wiedniu II Novarragasse 26. Zawiadowstwo zakładu głównego w Krakowie. wyłącznie przysługuje i jest obowiązkiem wyłącznym spólnika i zawiadowcy. Benjamina Kohna. Zawiadowstwo interesu spółki ze siedzibą w Rzeszowie. a więc zakładu filialnego w Rzeszowie. wyłącznie przysługuje i jest obowiązkiem wyłącznym spólnika i zawiadowcy. Arego Birmana. Benjamin Kohn jest kupcem w Krakowie ul. Dietlowska 37. zaś Arie Birman kupcem w Rzeszowie. Do składania oświadczenia woli za spółkę. a w szczególności do podpisywania spółki. o ile rozchodzi się tylko o jej zakład główny w Krakowie. oraz o sprawy wyłącznie tylko tego zakładu głównego dotyczące. uprawniony jest spólnik i zawiadowca Benjamin Kohn i to łącznie ze spólnikiem i prokurentem. Awnerem Knollem, recte Hesslem. Będą oni łącznie podpisywali firmę spółki. a w szczególności firmę jej zakładu głównego w ten sposób, że pod brzmieniem firmy. opiewającem: „Birman Kohn i Ska", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zakład główny w Krakowie. wyciśniętem pieczęcią. lub wypisanem ręką. umieszczą oni swoje podpisy. obejmujące wyżej imię i nazwisko. a więc „[illegible] Kohn" i „Awner Knoll" lub tylko samo ich nazwisko. a więc „Kohn" i „Knoll" z tem, że spólnik i prokurent, Awner Knoll recte Hessel, zamieści zawsze przy podpisie swym dodatek. wskazujący na charakter jego jako prokurenta. Dzień wpisu: 24. września 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.
Kraków dnia 21. września 1923. 7696

Firm. 87/23. C. II. 109. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. należy wciągnąć, co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: „A. Backenroth, Schreiber, M. Panzer i Sp.", handlowa Spółka z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel przetworami przemysłowymi tak na rachunek własny, jak na rachunek osób trzecich, pośredniczenie w takich interesach, założenie lub najem magazynów, celem przechowywania towarów, ogółem wszelkie czynności wchodzące w zakres handlu. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: Kontrakt spółki z daty Drohobycz 9. lutego 1923 l. rep. 105552. Kapitał zakładowy wynosi: 525.000 Mkp. i został w całości zapłacony. Zawiadowcami spółki ustanowieni zostali: Małka Panzer w Drohobyczu, Abraham Schreiber, kupiec w Warszawie, ul. Żelazna 40. Abraham Backenroth przemysłowiec w Schodnicy i Samuel Backenroth przemysłowiec w Drohobyczu. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują dwaj zawiadowcy z tem atoli ograniczeniem, że jednym z podpisujących zawiadowców musi być zawsze, albo Małka Panzer, albo Abraham Schreiber. Data wpisu: 15 marca 1923. 7710

Sąd okręgowy, jako handl. Oddz. V.
Sambor. dnia 15. marca 1923.

Firm. 89/23. C. II. 202. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć, co następuje. Siedziba Firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: „Szwalnia Koła Polek", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Drohobyczu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie wyrobu i sprzedaży bielizny damskiej i męskiej, pościeli, haftów, koronek i kobiecych robót ręcznych, a to tak z własnych materjałów, jak i z dostarczonych materjałów obcych, utrzymywanie w tym celu własnej szwalni, ewentualnie także sklepu, jakotéż podejmowanie się za wynagrodzeniem nauki i kroju i szycia bielizny, haftu, koronkarstwa i kobiecych robót ręcznych, dalej wyrób i sprzedaż sukien damskich z własnych i dostarczanych materjałów i podejmowanie się za wynagrodzeniem nauki kroju i szycia sukien i krawieczyzny, wreszcie wszelkie inne czynności w zakres tego rodzaju przedsiębiorstwa wchodzące. Forma spółki: Akt notarjalny z daty Drohobycz 8. lutego 1923 l. rep. 54675. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 7,500.000 Mk. i został w całości wpłacony. Zawiadowcami spółki ustanowione zostają Julja Meszyńska, żona dyrektora banku i Władysława Piechowiczowa, żona adwokata w Drohobyczu. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy, względnie jeden zawiadowca i prokurzysta spółki. Rada Nadzorcza składa się z dziesięciu członków. Data wpisu: 20. marca 1923. 7711

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. V.
Sambor, dnia 20. marca 1923.

Firm. 147/23. C. I. 228. Do rejestru C. należy wpisać przy firmie: Towarzystwo handlowe dla produktów naftowych i olejów „Naftolej", Spółka z ograniczoną poręką w Drohobyczu, że prokura kollektywna udzielona Michałowi Albergowi zgasła. Data wpisu: 10. maja 1923. 7712

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 10. maja 1923.

Firm. 196/23. B. I. 40. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru B należy wciągnąć przy firmie Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie, oddział w Drohobyczu, że prokurę udzielono Juljuszowi Scholtzowi w Drohobyczu i tenże upoważniony jest do podpisywania za oddział w Drohobyczu. Data wpisu: 3. kwietnia 1923. 7709

Sąd okręgowy. jako handl., Oddz. V.
Sambor, dnia 3. kwietnia 1923.

Firm. 150/22. Oddz. C. III. 237. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Fabryka smarów i produktów chemicznych „Mazol", Spółka z ograniczoną poręką w Krakowie — wskutek ukończenia likwidacji. 7689

Sąd okręgowy. jako handl. Oddz. II.
Kraków, 7. grudnia 1922.

Firm. 83/23. Rg. A. 290. Uchwała. W rejestrze spółek handlowych przy firmie „Ropa". Spółka handlowa w Gorlicach, wpisać należy wykreślenie tejże spółki. 7686

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 27. lipca 1923.

Firm. 190/23. C. II. 95. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru C. należy wpisać przy firmie Naftowo-wiertnicza Spółka Barbara, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Borysławiu, następujące zmiany. Wykreśla się Alberta Löfkowicza, jako zawiadowcę. Wpisuje się Jakoba Nowaka, jako zawiadowcę, przemysłowca naftowego w Borysławiu. Dzień wpisu: 6 lipca 1923. 7715

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. V.
Sambor, dnia 6 lipca 1923.

UNIEWAŻNIAM dokumenty uniwersyteckie, między innemi index, skonfiskowane mi przez władze policyjne rosyjskie. Profesor Eugenjusz Spittal. 7870

Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamia się P. T. Akcjonarjuszów naszej Spółki akcyjnej, że na mocy uchwały Rady Zawiadowczej termin przedkładania starych akcyj do przestemplowania oraz wykonania prawa poboru akcyj V. em. bezpłatnej został sprolongowany ostatecznie i nieodwołalnie do 31. grudnia 1923 7791

DYREKCJA.

Prenumerta bez odnoszenia miesięcznie 225.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 250.000 mp., za granicą 325.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. **Należytość pocztową opłacono ryczałtem.** Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza